

**Wyrok z dnia 4 kwietnia 2005 r.**

**I PK 195/04**

**Sprawa dotycząca zwrócenia sędziemu uwagi na uchybienia w zakresie sprawności postępowania sądowego na podstawie art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) podlega przekazaniu sądowi dyscyplinarnemu (art. 464 § 1 k.p.c.), także w przypadku czynności dokonanych przed dniem 14 stycznia 2004 r., to jest przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o prokuraturze, ustawy - Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 228, poz. 2256).**

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 4 kwietnia 2005 r. sprawy z powództwa Jacka B. przeciwko Sądowi Rejonowemu dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie i Prezesowi Sądu Okręgowego w Krakowie o ustalenie, ewentualnie uchylenie kar, na skutek kasacji powoda od postanowienia Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 3 czerwca 2004 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu Rejonowego-Sądu Pracy dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie z dnia 1 grudnia 2003 r. [...], w ten sposób, że sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu-Sądowi Dyscyplinarnemu w Krakowie.

### **U z a s a d n i e n i e**

Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2004 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie oddalił zażalenie powoda Jacka B. na postanowienie Sądu Rejonowego-Sądu Pracy dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie z dnia

1 grudnia 2003 r., w sprawie przeciwko Sądowi Rejonowemu dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie oraz prezesowi Sądu Okręgowego w Krakowie. Postanowieniem z dnia 1 grudnia 2003 r. Sąd Rejonowy odrzucił pozew o ustalenie, że dwa zwrócenia uwagi na uchybienia sprawności postępowania z dnia 18 marca 2003 r. i 8 maja 2003 r. skierowane przez prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie zostały udzielone bez podstawy prawnej, ewentualnie, że zostały zastosowane z rażącym naruszeniem przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) i że były bezzasadne, ewentualnie o uchylenie zastosowanych kar dwóch zwróceń uwagi na uchybienie sprawności postępowania oraz wydłużenia o trzy lata podwyższenia wynagrodzenia do wysokości drugiej stawki awansowej. Sąd Rejonowy uznał, że w tej sprawie droga sądowa jest niedopuszczalna (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.). Sąd Rejonowy podniósł, że zwrócenie uwagi na uchybienie sprawności postępowania jest przewidzianym przez Prawo o ustroju sądów powszechnych środkiem nadzoru administracyjnego nad działalnością sądów, uregulowanym wyczerpująco w ustawie i nie ma żadnych podstaw prawnych, aby w drodze analogii stosować do tego środka jakiegokolwiek inne przepisy prawne. Przepisy Prawa o u.s.p. przewidują możliwość złożenia pisemnych zastrzeżeń do organu, który nałożył ten środek i nie przewidują środków odwoławczych, czy kontroli przez inny organ na wypadek nieuwzględnienia pisemnych zastrzeżeń. Zastosowanie tego środka nie jest dokonywane w ramach stosunku pracy, gdyż prezes Sądu Okręgowego nie jest pracodawcą powoda. Powód powołuje się na rodzajowe podobieństwo zastosowanych środków do kar porządkowych przewidzianych w Kodeksie pracy. W ocenie Sądu Rejonowego, środek przewidziany w art. 37 § 4 Prawa o u.s.p. dotyczy sprawności postępowania sądowego i jest całkowicie odmienny od kary porządkowej. Nie ma zatem podstaw, aby do tego środka stosować odpowiednio przepisy Kodeksu pracy dotyczące kar porządkowych. Zdaniem Sądu Rejonowego, potwierdzeniem prawidłowości tego stanowiska jest nowelizacja Prawa o u.s.p., zgodnie z którą nieuwzględnione zastrzeżenia wniesione na piśmie do organu, który zastosował środek, organ ten przekazuje sądowi dyscyplinarnemu, co oznacza, iż sprawa nie podlega rozpoznaniu przez sąd powszechny.

Sąd Okręgowy podzielił te poglądy Sądu pierwszej instancji. Przyjął, że prezes sądu nie ma zdolności sądowej. Nie jest bowiem ani osobą prawną, ani fizyczną, ani jednostką organizacyjną, o jakiej mowa w art. 460 k.p.c. w związku z art. 3 k.p. Pozew w stosunku do tego pozwanego podlega zatem odrzuceniu z powodu braku

zdolności sądowej pozwanego (art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.). Sąd drugiej instancji zgodził się też z Sądem Rejonowym, że w sprawie o ustalenie bezzasadności decyzji prezesa Sądu Okręgowego, wydanej w trybie nadzoru administracyjnego, droga sądowa jest niedopuszczalna. Zgodnie z art. 89 § 2 Prawa o u.s.p., sędziemu przysługuje droga sądowa tylko w sprawach o roszczenia ze stosunku służbowego sędziego. Zakres tych spraw wyznaczony jest przez przepisy zawarte w dziale II Rozdziału 1, 2 i 3 Prawa o u.s.p. Przepis art. 37 tej ustawy jest zawarty w odrębnym dziale regulującym nadzór administracyjny nad działalnością sądów, a nie w dziale dotyczącym stosunku służbowego sędziego. Oznacza to, że zgodnie z art. 37 § 4 zdanie drugie Prawa o u.s.p., sędziemu przysługuje jedynie prawo złożenia pisemnych zastrzeżeń do organu, który zwrócił mu uwagę, co też powód uczynił. Droga sądowa jest w tej sytuacji wyłączona (art. 89 § 1 Prawa o u.s.p.). Zwrócenie uwagi na uchybienie sprawności postępowania jest środkiem nadzoru administracyjnego nad działalnością sądów, uregulowanym wyczerpująco w Prawie o u.s.p. i nie ma podstaw prawnych, aby w drodze analogii stosować do tego środka jakiegokolwiek inne przepisy. Zastosowanie tego środka nie jest dokonywane w ramach stosunku pracy, gdyż prezes Sądu Okręgowego nie jest pracodawcą powoda. Środek przewidziany w art. 37 § 4 Prawa o u.s.p. dotyczy sprawności postępowania sądowego i jest pozbawiony charakteru kary porządkowej. Nie ma zatem podstaw, aby do tego środka stosować odpowiednio przepisy dotyczące kar porządkowych. Odpowiedzialność porządkowa pracownika jest związana z nieprzestrzeganiem ustalonego porządku, regulaminu pracy, przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przepisów przeciwpożarowych, a zatem wyłącznie z obowiązkami dotyczącymi wykonywania pracy. Odmienny jest także tryb stosowania kar porządkowych, których udziela pracodawca. Zwrócenie uwagi na uchybienia sprawności postępowania należy do kompetencji Ministra Sprawiedliwości oraz prezesów sądów, a nie do kompetencji pracodawcy. Jest to środek służący sprawowaniu nadzoru administracyjnego nad sprawnością postępowania sądowego. Przepisy Prawa o u.s.p. nie zawierają żadnego odesłania do przepisów Kodeksu pracy. Tym samym należy przyjąć, że brak jest podstawy prawnej do stosowania przepisów tego Kodeksu o odpowiedzialności porządkowej pracowników, do środka przewidzianego w art. 37 § 4 Prawa o u.s.p.

Kasację od tego postanowienia wniósł powód, który zarzucił naruszenie: 1) art. 89 § 2 Prawa o u.s.p., art. 32 i 45 ust. 1 Konstytucji RP, 2) art. 199 § 1 pkt 1, art. 199 § 1 pkt 3 w związku art. 64 § 1 k.p.c., oraz – ewentualni - art. 464 i art. 468 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie jest trafny pogląd Sądu drugiej instancji, że prezes Sądu Okręgowego nie ma zdolności sądowej. Sprowadza się on w istocie do oceny, że nie jest on pracodawcą sędziego sądu rejonowego (co jest trafne). Oznacza to jednak tylko brak biernej legitymacji procesowej w sprawach o roszczenia ze stosunku pracy, a to nie prowadzi do odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.

Zgodnie z art. 37 § 4 zdanie pierwsze Prawa o u.s.p., w razie stwierdzenia uchybienia w zakresie sprawności postępowania sądowego, Minister Sprawiedliwości oraz prezesi sądów mogą zwrócić na nie, na piśmie, uwagę i żądać usunięcia skutków tego uchybienia. Charakter tej czynności jest niewątpliwie złożony (mieszany). Oprócz elementów nadzoru nad działalnością administracyjną sądów (element ustrojowy, administracyjny, a nawet dyscyplinarny), występuje w niej element służbowy, a nawet *stricte* pracowniczy, skoro czynność ta wywołuje skutki w sferze stosunku służbowego, a wręcz stosunku pracy (wynagrodzenia za pracę). Jak zwykle przy tego typu czynnościach powstaje problem dopuszczalności drogi procesu cywilnego w sporach powstających na ich tle. Problem ten sprowadza się nie tylko do kwalifikacji tych spraw jako cywilnych w rozumieniu art. 1 i 2 k.p.c., ale łączy się z oceną, czy stanowią one „sprawę” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Jak bowiem trafnie stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 grudnia 2003 r., III CK 319/03 (OSNC 2005 nr 2, poz. 31), pojęcie „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji ma charakter autonomiczny i obejmuje również sprawy, które nie są sprawami cywilnymi, sądownoadministracyjnymi lub karnymi; sprawy te rozpoznaje sąd powszechny w postępowaniu cywilnym. Sądy obu instancji nie rozważyły tego aspektu sprawy, a jego ocena prowadziłyby raczej do uznania dopuszczalności drogi procesu cywilnego w sprawie o uchylenie czynności polegającej na zwróceniu sędziemu uwagi na uchybienia w zakresie sprawności postępowania sądowego. Rozważanie tego skomplikowanego problemu prawnego jest jednak zbędne w obowiązującym stanie prawnym.

Ustawą z dnia 28 listopada 2003 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o prokuraturze, ustawy - Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 228, poz. 2256) dokonano bowiem zmiany art. 37 § 4 Prawa o u.s.p. przez dodanie zdanie trzeciego w brzmieniu "Przepis art. 108 § 1 stosuje się odpowiednio". Nadto, dodano w art. 37 paragraf 4a, według któ-

rego w razie złożenia zastrzeżenia, organ, o którym mowa w § 4, uchyla uwagę albo przekazuje sprawę do rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu. Nadano też nowe brzmienie art. 110 § 2 Prawa o u.s.p., zgodnie z którym sądy dyscyplinarne są ponadto właściwe do orzekania w sprawach, o których mowa w art. 37 § 4a, w art. 75 § 2 pkt 3 oraz w art. 80. Wreszcie, przewidziano w nowym brzmieniu art. 131, że w przypadkach przewidzianych w art. 37 § 4a, sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę po wysłuchaniu rzecznika dyscyplinarnego oraz sędziego, chyba że nie jest to możliwe (§ 1); na uchwałę odmawiającą uwzględnienia zastrzeżenia, o którym mowa w art. 37 § 4a, sędziemu przysługuje zażalenie (§ 3) oraz że zażalenie to rozpoznaje ten sam sąd dyscyplinarny w innym równorzędnym składzie (§ 4). Oznacza to, że ustawodawca, nie przesądzając jednoznacznie charakteru czynności z art. 37 § 4 Prawa o u.s.p., wyraźnie ocenił ją jako zbliżoną do kary dyscyplinarnej, np. przewidział dla niej termin przedawnienia (odpowiednie stosowanie art. 108 § 1 Prawa o u.s.p.). Przede wszystkim jednak ustawa wskazuje jednoznacznie procedurę odwoławczą w przypadku dokonania takiej czynności; procedurę właściwą dla postępowania dyscyplinarnego, o szczególnym, ale dwuinstancyjnym charakterze. Omawiana nowelizacja, co do wskazanych zmian, weszła w życie w dniu 14 stycznia 2004 r. i powinna być uwzględniona przez Sąd drugiej instancji na podstawie art. 316 § 1 k.p.c. Zmiany wprowadzone tą nowelizacją w analizowanym zakresie mają w znacznej części charakter procesowy, a więc powinny być zastosowane bezpośrednio, także co do stanów faktycznych zaistniałych wcześniej. Podkreślenia wymaga, że o ile ustawa przewiduje termin do wniesienia przez sędziego pisemnych zastrzeżeń do organu, który zwrócił uwagę, o tyle nie został określony żaden termin, w jakim ma nastąpić przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu. Należy więc stwierdzić, że w obowiązującym stanie prawnym, droga procesu cywilnego dla dochodzenia uchylenia czynności przewidzianej w art. 37 § 4 Prawa o u.s.p. jest niedopuszczalna, gdyż sprawy te zostały przekazane do rozpoznania innemu organowi, tj. sądom dyscyplinarnym dla sędziów (art. 2 § 3 k.p.c.). Zgodnie więc z art. 464 § 1 k.p.c. sprawę należało przekazać do rozpoznania tym organom.

Zarzuty kasacji w części (naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 464 § 1 k.p.c.) należało więc uznać za jej usprawiedliwioną podstawę, co prowadziło na mocy art. 393<sup>15</sup> k.p.c. do rozstrzygnięcia jak na wstępie.

=====